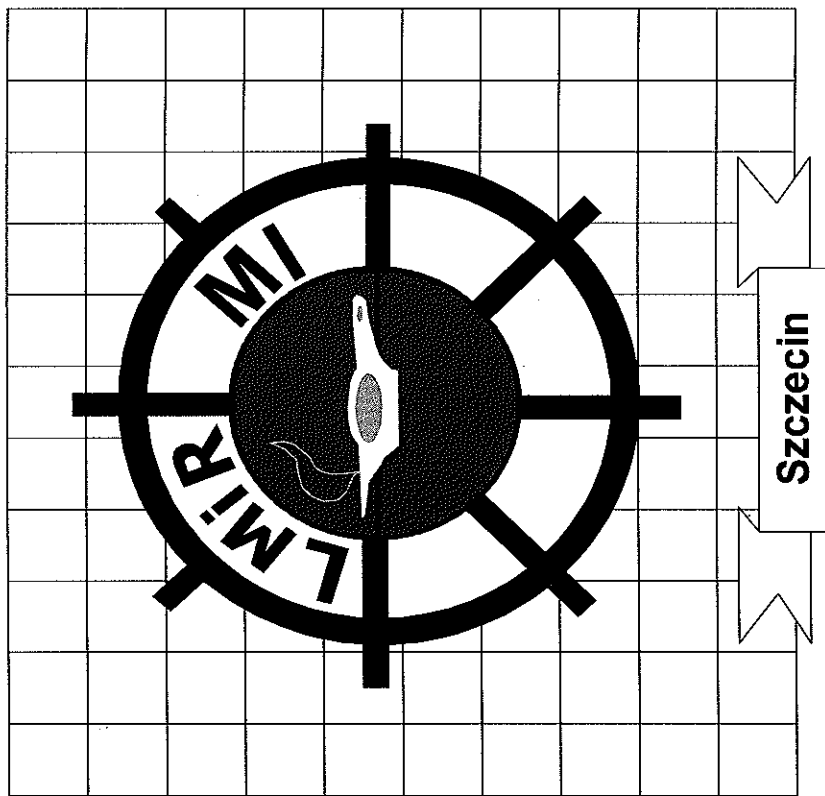


ster

1/2010

Biuletyn Informacyjny
Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzeźnejj



Biblioteczka Olimpiady Nautologicznej
SZCZECIN

Zespół Redakcyjny: E. Marszałek, D. Duda, A. Walczak, S. Musielak, R. Jurak

Korekta: M. Kuncewicz

Opracowanie techniczne: M. Maćkowiak, P. Koška

Wydawca:
Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzeźniczej
80-828 Gdańsk, ul. Długi Targ 11
tel. (058) 301-32-71; fax (058) 305-80-99

Wydawnictwo i druk:
Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Turystyczna w Szczecinie
70-214 Szczecin, al. 3 Maja 1 a
tel. 91/ 489-12-05; fax 91/812-03-97
e-mail: rektorat@wset.pl

Druk:
Drukarnia ARTDECO
71-721 Szczecin, ul. Wieszława 7
Tel. 91/ 434 01 44; fax 91/ 852 34 52

Nakład: 500 egz.

ISBN 978-83-60765-17-3

Pod patronatem Polskiego Towarzystwa Nautologicznego

MATERIAŁY SFINANSOWANE PRZEZ MINISTERSTWO INFRASTRUKTURY

BIBLIOTECZKA OLIMPIADY NAUTOLOGICZNEJ

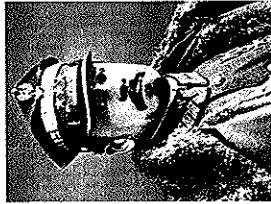
ZESZYT NR 27

S T E R 1/2010

SPIS TREŚCI:

1. kmdr por. mgr Walter Pater
Generał broni Józef Hallerstr. 4
skrót bibliografii zamieszczonej w książce
„Sylwetki współwódców Polski morskiej” LM Gdańsk 1996 r.
2. prof. Daniel Duda, Zbigniew Kowalewski, dr Elżbieta Marszałek
Pierścień Hallerastr. 7
3. kmdr ppor. mgr inż. Roman Jurak
Budowa polskiej floty wojennej w latach 1918-1939 str. 9
4. Prof. Daniel Duda
Zaślubin Polski z Morzem 10 lutego 2010 r. str. 15
Fragmenty publikacji prof. Daniela Dudy „Powrót Polski nad Bałtyk”,
Puck 1995 r.
5. dr Elżbieta Marszałek
**Dane statystyczne dotyczące przeladunków
w morskich portach.** str. 21
6. dr Elżbieta Marszałek
Gospodarka morską w morskich portach. str. 28

kmr por. mgr Walter Pater



Generał broni Józef Haller (1873 - 1960)

Józef Władysław Haller de Hallenburg urodził się 13 sierpnia 1873 roku w rodzinnym majątku Jurczyce pod Krakowem. Był synem Henryka, dyrektora Towarzystwa Kredytowego i Olgi z domu Treter.

Pobierał nauki w gimnazjum we Lwowie i w wojskowych szkołach w Koszycach i Hranicach. Studiował także w Akademii Wojskowej w Wiedniu.

W latach 1894-1911 pełnił służbę w armii austrowęgierskiej, podczas której awansowany został do stopnia kapitana artylerii.

Po zakończeniu służby wojskowej zaangażował się w pracę Towarzystwa Kółek Rolniczych. Jego działalność niepodległościowa, którą prowadził na terenie Lwowa, zaowocowała powstaniem Drużyn Sokolich, ich członkowie weszli później w skład organizowanych podczas I Wojny Światowej Legionów Polskich.

Józef Haller został członkiem utworzonej przez Józefa Piłsudskiego Rady Pułkowników. W lipcu 1916 r. J. Haller objął dowództwo II brygady Legionów, która dzięki swojej waleczności uzyskała miano „żelaznej brygady”.

W maju 1918 r. powierzone zostało mu do czasu zwolnienia Józefa Piłsudskiego z więzienia, dowództwo wojsk polskich.

4 października 1918 roku, po podporządkowaniu armii polskiej we Francji zwierzchnictwu KNP, generał Józef Haller został mianowany naczelnym wodzem Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i w Rosji. 21 kwietnia 1919 roku we Francji na czele swojej polskiej armii, tak zwanej „Błękitnej Armii” (przeszło 66 tys. żołnierzy), przybył do kraju wraz z jej pierwszym transportem. W 1919 r. J. Haller uzyskał stopień generała broni.

Od października 1919 roku do marca 1920 roku był dowódcą Frontu Pomorskiego, który

od 17 stycznia do 20 lutego 1920 roku obejmował, przyznana Polsce na mocy traktatu wersalskiego, część Pomorza i wybrzeża Bałtyku. **10 lutego 1920 roku w Pucku generał broni Józef Haller dokonał aktu symbolicznych zaślubin Polski z Morzem.** Następnego dnia odbył się krótki rejs kutrem rybackim po Zatoce Puckiej.

22 stycznia 1920 roku Józef Haller został przewodniczącym Tymczasowej Kapituły Orderu Virtuti Militari.

W czasie bitwy warszawskiej, od 31 lipca do 16 sierpnia 1920 roku dowodził Frontem Północno-Wschodnim (poprzednio Front Litewsko-Białoruski), a następnie Frontem Północnym, koncentrując się w zasadzie na sprawach dotyczących morale żołnierzy oraz społeczeństwa cywilnego.

W okresie międzywojennym piastował ważne funkcje wojskowe i społeczne. Był członkiem Ścisłej Rady wojennej oraz piastował stanowisko generalnego inspektora artylerii.

Od lipca 1920 roku Józef Haller był prezesem Polskiego Czerwonego Krzyża oraz od lutego 1923 roku przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej, zjednoczonego harcerstwa, które przyjęło nazwę Związek Harcerstwa Polskiego.

Gen. J. Haller nie poparł marszałka Piłsudskiego w jego zamachu majowym w 1926 r. W lipcu tego roku został zwolniony z czynnej służby wojskowej i przeniesiony w stan spoczynku. Wolny czas wypełniały mu liczne funkcje społeczne m.in. praca w Związku Hallerczyków i Akcji Katolickiej a także w Radzie Narodowej Stronnictwa Pracy.

Generał często przebywał też na Wybrzeżu w swojej siedzibie letniej zwanej Hallerówka (obecnie dzielnica Władysławowo). Dzisiaj w domu, w którym mieszkał powstało muzeum poświęcone jego pamięci, zwane potocznie „Hallerówka”.

11 września 1939 roku przekroczył granicę polsko-rumuńską i 20 września udał się do Paryża. Od 30 września 1939 roku do 1943 roku był ministrem bez teki w rządzie emigracyjnym generała Władysława Sikorskiego. 29 grudnia 1939 roku został wydelegowany do Stanów Zjednoczonych z misją pozyskania Polonii. Po II wojnie Światowej Józef Haller osiedlił się w Londynie. W ostatnich latach swojego życia napisał pamiętniki, opublikowane po jego śmierci. Zmarł 4 czerwca 1960 roku w Londynie. Pochowany został na cmentarzu w Gunnesbury. 23 kwietnia 1993 roku jego prochy sprowadzono do kraju i z honorami wojskowymi pochowano na Cmentarzu Rakowieckim w Krakowie.

Za swoje zasługi gen. J. Haller odznaczony był m.in. Orderem Orła Białego, Orderem

Virtuti Militari 5 klasy i czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz francuską Legią Honorową.
W 1998 we Władysławowie niedaleko posiadłości "Hallerówka" w holdzie jego pamięci stanął pomnik Generała Broni Józefa Hallera.

Fragm. wystąpienia gen. J. Hallera podczas uroczystości Zaslubin Polski z Morzem w dniu 10 lutego 1920 r.:

"Oto dziś dzień czci i chwały! Jest on dniem wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały nie tylko nad ziemiami polskimi, ale i nad morzem polskim. Naród czuje, że już go nie dusi hydra, która dotychczas okręcała mu szyję i piersi. Teraz wolne przed nami światy i wolne kraje. Żeglarz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat mu stoi otworem".

Skrót bibliografii „General broni Józef Haller (1873-1960)” zamieszczony w książce Waltera Patera „Sylwetki współtwórców Polski morskiej”, Liga Morska, Gdańsk 1996 r.

Daniel Duda
Zbigniew Kowalewski
Elżbieta Marszałek

PIERŚCIEN HALLERA

Siedemdziesiątą piątą rocznicę odzyskania Polskiego Morza Liga Morska postanowiła uczcić w szczególnie godny sposób – ustanowiła w dniu 10 lutego swoje święto – a dla upamiętnienia tej wielkiej Rocznicy w dziejach Rzeczpospolitej ustanowiła też najwyższe wyróżnienie honorowe stowarzyszenia: Pierścień Hallera.

Pierścień Hallera urasta do rangi jednego z najwyższych wyróżnień honorowych Polski morskiej, nobilitującego, uznanego przez całą społeczność morską Rzeczpospolitej.

Pierwsze egzemplarze tego wyróżnienia nadano i wręczono 10 lutego 1995 r. w Pucku z okazji pierwszego **ŚWIĘTA LIGI MORSKIEJ**, podczas wielkiego zgromadzenia społeczeństwa Ziemi Puckiej, dla uczczenia siedemdziesiątej piątej rocznicy aktu „zaślubin Polski z morzem”. Delegacja władz naczelnych Ligi Morskiej z tej okazji wręczyła Pierścień Hallera – numer pierścienia 001 - prezydentowi Rzeczpospolitej Lechowi Wałęsie. Prosiła również o przyjęcie tego honorowego wyróżnienia:

- Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa – jako wotum od wszystkich ludzi dobrej woli w Ojczyźnie do skarbcza klasztoru oo. Paulinów na Jasnej Górze (numer pierścienia 002)
- Dowódcę Marynarki Wojennej RP, wiceadmirala Romulada A. Wągę – w holdzie dla całej Marynarki Wojennej RP (numer pierścienia 003)
- Burmistrza Pucka, Janusza Łęgowskiego – w holdzie dla miasta i całej Ziemi Puckiej (numer pierścienia 004)
- Dyrektora Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku doc. dr hab. Andrzeja Zbierskiego – dla wszystkich Obywateli Narodu Polskiego (numer pierścienia 005)

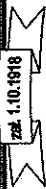
Fragm. książki Daniela Dudy, Zbigniewa Kowalewskiego „Pierścień Hallera” Liga Morska, Gdańsk, Puck, Gdynia 1998 r.



LIGA MORSKA I RZECZNA

ZARZĄD GŁÓWNY

80-828 Gdańsk, Długi Targ 11, tel. (0#58) 301-32-71, fax 301-40-27



Kapituła uhonorowała Pierścieniem Hallera Ojca Świętego Jana Pawła II nadając pierścieniowi Mickiewiczowski numer „czterdzieści i cztery”.

Uroczyste wręczenie Ojcu Świętemu Papieżowi Janowi Pawłowi II Pierścienia Hallera najwyższego odznaczenia Ligi Morskiej i Rzeczej

W dniu 12 listopada 2004 roku podczas pielgrzymki do Rzymu rektorów polskich uczelni technicznych dr Elżbieta Marszałek Rektor Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Turystycznej w Szczecinie i jednocześnie Wiceprezes Ligi Morskiej i Rzeczej wręczyła Papieżowi Janowi Pawłowi II przyznany przez Kapitułę Pierścień Hallera, najwyższe odznaczenie Ligi Morskiej i Rzeczej. Pierścień znajdował się w srebrno-bursztynowej szkatułce, natomiast akt jego nadania zawierał kopię dokumentu zaślubin Polski z Morzem z dnia 10 lutego 1920 roku podpisanego przez generała J. Hallera, admirała K. Porębskiego i Prezydenta RP S. Wojciechowskiego. Pani Marszałek zwróciła się do Ojca Świętego w imieniu Prezesa Ligi Morskiej i Rzeczej Bronisława Komorowskiego oraz prof. Daniela Dudy, przewodniczącego Kapituły: „Proszę przyjąć to najwyższe odznaczenie Ligi Morskiej i Rzeczej. Mamy wielką nadzieję, że Wasza Świątobliwość przyjmie nasz dar z życzliwością, zechce pamiętać o nas w modlitwie i przekazać nam Swe błogosławieństwo. Na pierścieniu wygrawerowany jest numer 44, bo **jestes dla nas Ojcie Mickiewiczowski „a imię jego będzie czterdzieści i cztery”**”.

Papież kładąc rękę na pierścieniu wyraził swoje wzruszenie, powiedział: „**Proszę wszystkim podziękować i pozdrowić**”.

Watykan 12.11.2004 r.

*Jego Świątobliwość
Ojciec Święty
Jan Paweł II*

„Teraz wolne przed nami swobody i wolne kraje. Żeglars polską białą mógł dzisiaj dotrzeć wszędzie pod znakiem Białego Orła...”

Także słowa wypowiedział generał Józef Haller dokonując w 1920 roku uroczystych zaślubin Polski z Bałtykiem. Ojciec Święty dziś w imieniu wszystkich, którzy kochają polskie morze, docieramy do Jego Świątobliwości, aby z ogromną czcią i radością podarować Ojcu

najwyższe odznaczenie Ligi Morskiej i Rzeczej – „Pierścieni Hallera”.

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Rzeczej i Kapituła „Pierścienia Hallera” prosząc Ojca o przyjęcie odznaczenia, chciałaby w ten sposób okazać swą wdzięczność za miłość Jego Świątobliwości do Morskiej Polski.

Ojciec Święty, mamy wielką nadzieję, że Wasza Świątobliwość przyjmie nasz dar z życzliwością, zechce pamiętać o nas w modlitwie i przekazać nam Swe błogosławieństwo.

*W imieniu Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzeczej
i Kapituły „Pierścienia Hallera”*

Prezes LAMR

Prof. na Sejm RP

Bronisław Komorowski

Bronisław Komorowski

kmr ppor. mgr inż. Roman Jurak

BUDOWA POLSKIEJ FLOTY WOJENNEJ W LATACH 1918-1939

Rok 1918 stanowi bardzo ważną datę w najnowszej historii Polski, gdyż pod wpływem pomyslnie ukształtowanej sytuacji międzynarodowej, po ponad stuletniej niewoli odrodziła się ponownie Rzeczpospolita. W tym okresie niepodległa Polska musiała podjąć wielkie dzieło integracji ziem trzech byłych zaborów w jednolity organizm państwowy oraz zagwarantować sobie swobodny dostęp do Morza Bałtyckiego.

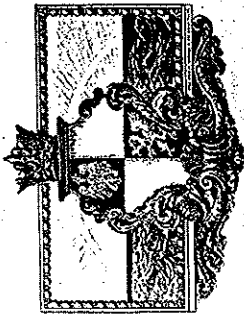
Na decyzję o utworzeniu Polskiej Marynarki Wojennej wpłynęło szereg faktów, przede wszystkim klęska państw zaborczych i zbliżająca się konferencja Sprzymierzonych w Paryżu, na której miały zapasć postanowienia dotyczące dostępu Polski do morza, kształtu granic państwa, a także podziału zdobyczy wojennych, w tym flot państw zaborczych. Ponadto na odzyskanym terytorium znajdowało się wiele rzecznych jednostek pływających oraz dobrze rozwinięta sieć dróg śródlądowych i odpowiednia infrastruktura w postaci portów rzecznych, zakładów remontowych i stoczni. Dodatkowym powodem stało się również to, iż do służby w marynarce zgłosiła się liczna grupa ochotników i poborowych, głównie oficerów, podoficerów i marynarzy przybyłych z flot państw byłych zaborców, których zebrano w koszarach Zamku Królewskiego w Warszawie.

Wymienione fakty oraz działalność oficerów byłych flot zaborczych na rzecz utworzenia polskich sił morskich doprowadziły do wydania przez ówczesnego Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego dekretu nr 155, który brzmiał: *Z dniem 28.11.1918 r. rozkazują utworzyć marynarkę polską, mianując jednocześnie kmr Bogumiła Nowotnego szefem Sekcji Marynarki przy Ministerstwie Spraw Wojskowych.*

Dekret ten, wydany zbiegiem okoliczności w 291 rocznicę zwycięskiej bitwy floty polskiej pod Oliwą i mający niejako wymowę symbolu, był formalno-prawną podstawą dającą początek Polskiej Marynarce Wojennej. W chwili jego wydania sprawa naszego dostępu do morza nie była



Ojciec Święty Kapituła nadała pierścieniowi numer 44, bo jesteś dla nas Mickiewiczowskim „...a linie jego będzie czterdzieści i cztery...”. Papież gestem położenia ręki na pierścieniu wyraża swoje wzruszenie.



Pierścień Hallera
najwyższe odznaczenie Ligi Morskiej i Rzecznej

Umitowanemu Ojcu Świętemu
Papieżowi Janowi Pawłowi II

naszemu rodakowi,
z którego jesteśmy dumni
w podziękowaniu za wielkie serce,
miłość do Polski i Bałtyku
i jej przekazywanie dzieciom i młodzieży

R.P. MOREK
GENERAŁ
OLBROMIŚ
MORZA POLSKIEGO
JEDNOSTKA
PŁYWAJĄCA

Przewodniczący Komisyj
Pierścieni Hallera
pod nr tab. 10001/2004
Ligi Morskiej i Rzecznej
o. Ełbieta Mianuska
Poznań, 10.05.2004

Rzeczpospolita Polska 2004
Akt nadania Papieżowi Janowi II Pierścienia Hallera



Projekt Pierścienia Hallera

jeszcze przesądzona, zatem decyzja ta miała przekonać zwycięskie mocarstwa o tym, że Polska potrafi zabezpieczyć wybrzeże i zorganizować w nim życie gospodarcze. Miała też być ważnym argumentem politycznym delegacji polskiej uczestniczącej w zbliżającej się konferencji pokojowej w Paryżu. Dalo to początek wielu przedsięwzięciom stwarzającym trwałe podstawy rozwoju morskiego rodzaju sił zbrojnych.

Pierwszy etap organizacji Polskiej Marynarki Wojennej obejmował okres od 28 listopada 1918 roku do 1 maja 1922 roku. W tym czasie działalnością sił morskich kierowała Sekcja Marynarki, podporządkowana utworzonemu 2 maja 1919 roku i kierowanemu do 1 maja 1922 roku przez kontradmirała Kazimierza Porębskiego Ministerstwu Spraw Wojskowych.

28 czerwca 1919 roku w Wersalu został podpisany traktat pokojowy. Ukształtował on w Europie system polityczny, określany mianem wersalskiego - sankcjonował hegemonię państw zwycięskich, utrwał nowy podział świata, ale nie likwidował sprzecznych interesów. Polsce przyznano jedynie skrawek wybrzeża Morza Bałtyckiego o długości 140 km, stanowiący 2,5% granic państwa, na którym znajdowały się dwa niewielkie porty rybackie: Puck i Hel. Gdańsk, pełnomorski port i ośrodek handlowy u ujścia Wisły do Bałtyku, od wieków organicznie związany z naszymi ziemiami, nie został przyznany Polsce lecz uzyskał status „Wolnego Miasta”.

W styczniu 1920 roku władze polskie rozpoczęły przejmowanie przynajmniej części Pomorza. W składzie postępujących ku północy wojsk Frontu Północnego, dowodzonego przez gen. Józefa Hallera, znajdował się również batalion morski, który 10 lutego zajął Puck. Tego samego dnia odbył się symboliczny akt zaślubin Polski z morzem. Odtąd to niewielkie miasto stało się pierwszą bazą polskiej floty wojennej - z utworzonymi tam 1 marca 1920 roku Komendą Portu Wojennego i Dowództwem Wybrzeża Morskiego. Do Pucka przeniesiono na stałe także batalion morski, który czasowo przejął obronę morskiej granicy państwa. W tym okresie w Toruniu utworzono Komendę Portu Wojennego i Kadre Marynarki Wojennej, którą sformowano na bazie Oddziału Zapasowego Marynarki.

Pilnym zadaniem, które zaraz po odzyskaniu wybrzeża należało wykonać, stało się przejęcie od Niemców morskiej administracji i utworzenie służby hydrograficznej odpowiedzialnej za bezpieczeństwo żeglugi. Utworzono, zatem Urząd Hydrograficzny i nabyto okręt ORP

„Pomorzanie”, który jako pierwsza jednostka polskiej floty już 1 maja 1920 roku podniósł biało-czerwona banderę na Bałtyku.

Niekorzystny przebieg wojny polsko-rosyjskiej zrodził potrzebę zaznaczenia w niej szerszej obecności marynarki. W związku z tym odłożono prace nad rozwojem floty wojennej, a utworzono - w lipcu 1920 roku - pułk morski, który skierowano na front. Jednostka ta istniała do grudnia 1920 roku.

W toczącej się wojnie polsko-rosyjskiej już od kwietnia 1920 roku uczestniczyła Flotylla Pińska, której jednostki działając na Prypeci i Dnieprze, odniosły wiele sukcesów. W walkach prowadzonych przez tę flotyllę brało udział 46 oficerów oraz 500 podoficerów i marynarzy, stanowiących załogi 18 statków i 20 uzbrojonych łodzi motorowych.

Flotylla Wiśłana wniosła natomiast istotny wkład w zwycięski przebieg bitwy warszawskiej, działając na Wiśle od 1 do 30 sierpnia 1920 roku na odcinku od Karczewa do Torunia. Szczególnie zacięte walki toczyły się w okolicach Nieszawy, Włocławka, a także Plocka. Uczestniczyło w nich 26 oficerów oraz 217 podoficerów i marynarzy. Dysponowali oni 16 motorówkami i 9 uzbrojonymi statkami, z których 3 zostały zatopione.

Początek polskiej flocie wojennej dały 2 kanonierki nabyte w 1920 roku w Finlandii o nazwach „Komendant Piłsudski” i „Generał Haller”. Kolejnymi okrętami, które weszły w skład floty były 4 traworce: „Czajka”, „Jaskółka”, „Mewa” i „Rybitwa”, zakupione w 1921 roku w Danii. Z jednostek tych utworzono pierwszy zespół taktyczny nazywany Oddziałem Szkolnym OORP, który poza szkoleniem załóg spełniał na polskich wodach terytorialnych funkcję strażniczą.

Jesienią 1921 roku flota powiększyła swój stan posiadania o 6 ponierwieckich torpedowców z podziału byłej niemieckiej floty cesarskiej, tworząc z nich drugi zespół taktyczny - dywizjon torpedowców. W latach 1924-1925 z kredytu francuskiego zakupiono 2 transportowce („Warta” i „Wilja”), które przewożąc sprzęt i materiały wojenne z państw zachodnich do Polski spełniały także rolę okrętów szkolnych. W 1927 roku zakupiono żaglowy okręt szkolny „Iskra”. 5 czerwca 1928 roku po przeprowadzonym remoncie wyszedł on w pierwszy rejs po Bałtyku.

W lipcu 1920 roku przystąpiono w Pucku do organizacji jego bazy, a 16 marca 1923 roku utworzono Morski Dywizjon Lotniczy. Z braku odpowiedniego sprzętu była to jedynie jednostka

szkoleniowa, ale jej powstanie już w pierwszym etapie formowania się sił morskich w Polsce było wymownym świadectwem doceniania lotnictwa w przyszłych działaniach na morzu.

3 kwietnia 1922 roku Rada Ministrów określiła ogólne zadania funkcjonowania Polskiej Marynarki Wojennej. W wydanym w tej sprawie rozporządzeniu stwierdzono między innymi, że: *Zadaniem Marynarki Wojennej jest obrona Rzeczypospolitej na wodach wewnętrznych i na morzu, włącznie z obroną dostępu ze strony morza do wybrzeża. Ustalono także, iż centralnym organem MW będzie Kierownictwo Marynarki Wojennej wchodzące w skład Ministerstwa Spraw Wojskowych, sprawujące funkcje dowództwa w odniesieniu do części składowych Marynarki Wojennej.*

Od 1 maja 1922 roku weszła w życie nowa, pokojowa organizacja Marynarki Wojennej, która zapoczątkowała drugi etap jej rozwoju, trwający do końca sierpnia 1939 roku.

Ważnym etapem w rozwoju floty wojennej była rozpoczęta w kwietniu 1926 roku budowa nowych okrętów: kontrtorpedowców ORP „Wicher” i ORP „Burza” oraz 3 okrętów podwodnych ORP „Ryś”, ORP „Wilk” i ORP „Żbik”. Budowa tych jednostek we Francji napotykała na liczne przeszkody, co spowodowało wydłużanie terminów dostawy. Ostatecznie flota otrzymała okręty dopiero w latach 1930 - 1932 (zamiast 1929-1930). Po przybyciu do kraju zorganizowano je w dwa zespoły taktyczne: dywizjon kontrtorpedowców i dywizjon łodzi podwodnych, a od 1937 roku dywizjon okrętów podwodnych. Fakt ten zapoczątkował trzeci, trwający do 1939 roku, etap rozwoju Polskiej Marynarki Wojennej. Właśnie wówczas stworzono małą, ale nowoczesną flotę, zmodernizowano flotyllę rzeczną i podjęto prace na rzecz organizacji obrony Gdyni oraz całego obszaru nadmorskiego.

10 października 1931 roku dokonano kolejnych zmian w organizacji Marynarki Wojennej, jej kierownictwa oraz floty i flotylli rzecznej. Zmiany te utrwalały pokojową organizację sił morskich oraz stwarzały warunki do ich mobilizacyjnego rozwinięcia na wypadek wojny. W ramach organizacji obrony Gdyni w 1930 roku na Kępie Oksywskiej zainstalowano baterię nabrzeżną złożoną z dwóch dział 100 mm typu „Canet”, a w 1932 roku powstał morski dywizjon artylerii przeciwlotniczej. W 1931 r. utworzono w Wejherowie 1 Morski Batalion Strzelców. W tym samym roku przystąpiono do budowy portu wojennego w Helu.

W latach 1935-1939, w ramach podjętej wówczas modernizacji i rozbudowy Wojska Polskiego, spowodowanej wzrostem militarnych zagrożeń w Europie i świecie, znacznie przyspieszono rozbudowę sił przeznaczonych do obrony polskiego wybrzeża. W 1937 roku w skład dywizjonu kontrtorpedowców weszły kolejne 2 kontrtorpedowce: ORP „Błyskawica” i ORP „Grom”, zbudowane w angielskiej stoczni John Samuel White and Company Limited. W 1938 roku flota otrzymała największy okręt Polskiej Marynarki Wojennej, stawiacz min ORP „Gryf”, natomiast w 1939 roku o dwa nowoczesne okręty podwodne: ORP „Orzeł” i ORP „Sęp” powiększył się dywizjon okrętów podwodnych. Ponadto w latach 1935-1939 do floty wcielono 6 zbudowanych w kraju trałowców: ORP „Czajka”, „Jaskółka”, „Mewa”, „Rybitwa”, „Czapla” i „Żuraw”.

Istotne zmiany zaszły także w poszczególnych jednostkach obrony wybrzeża. W drugiej połowie 1935 roku na Helu zainstalowano nowoczesną baterię artylerii nadbrzeżnej wyposażoną w cztery działa 152,4 mm. We wrześniu 1939 roku stała się ona trzonem obrony Półwyspu Helskiego. W czerwcu 1935 roku zorganizowano dywizjon artylerii nadbrzeżnej, natomiast wiosną 1936 roku powstał na Helu 2 Morski Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej uzbrojony w 6 przeciwlotniczych armat 75 mm. 21 sierpnia 1936 roku utworzono Rejon Umocniony Hel, dowodzony od 1938 roku przez kmrtd. por. Włodzimierza Steyera. W Gdyni Redowie w 1937 roku rozpoczęto formowanie 2 Morskiego Batalionu Strzelców oraz Morskiej Brygady Obrony Narodowej, zaś wiosną 1939 roku oba bataliony strzelców przekształcono w dwubatalionowe pułki morskie. Na początku lipca 1939 roku powstało Dowództwo Morskiej Obrony Wybrzeża, do zadań, którego należała organizacja obrony wybrzeża od strony morza oraz kierowanie w czasie wojny działaniami floty i obroną Rejonu Umocnionego Hel. Utworzone w tym czasie Dowództwo Łądowej Obrony Wybrzeża otrzymało zadanie kierowania obroną wybrzeża i Gdyni od strony lądu.

W okresie międzywojennym swobodny dostęp do Bałtyku był zarówno dla Polski, jak i nowo powstałych państw bałtyckich istotnym problemem ich własnego bezpieczeństwa. Zagadnienie to nabrało szczególnego znaczenia w okresie napięć międzynarodowych.

Bałtyk będąc specyficznym, odrębnym terenem operacyjnym, stwarzał określone wymogi w zakresie struktury floty i charakteru prowadzonych operacji morskich. Świadomość tego faktu

Prof. Daniel Duda

Zaślubin Polski z Morzem 10 lutego 2010 r.

Fragmety publikacji prof. Daniela Dudy „Powrót Polski nad Bałtyk”, Puck 1995 r.

10 lutego 2010 r. obchodziliśmy 90-tą rocznicę Zaślubin Polski z Morzem. Warto z tej okazji przytoczyć fragmenty publikacji prof. D. Dudy, opisującego związane z tym wydarzenia.

„Piękny obyczaj związany z Zaślubinami Polski z Morzem w dniu 10 lutego 1920 roku, w ostatnich latach ma stale wzbudzić do naszych skąpych tradycji morskich, spotykając się z pełną akceptacją społeczną i stając się częścią kulturową ludzi nie tylko związanych z morzem.

Pokojowy Traktat Wersalski podpisany 28 czerwca 1919 roku przyznał Polsce niewielki skrawek niezagospodarowanego wybrzeża morskiego, o długości wynoszącej zaledwie 147 km wraz z Półwyspem Helskim, a wyłączając linię Płw. Helskiego – 71 km...”

... General Józef Haller podjął trud szczegółowego studiowania Traktatu Wersalskiego, otrzymał również wszelkie instrukcje omawiające poszczególne klauzule Traktatu Wersalskiego oraz zawartę konwencji z Niemcami dla przeprowadzenia przejęcia ziem pomorskich przez władze cywilne i wojskowe...”

Swoją pokojową misję rozpoczają odezwą do mieszkańców Pomorza.

„Mieszkańcy Pomorza!

Po blisko 150 latach niewoli nadeszła chwila wyzwolenia. Wkraczające Wojska Polskie dokonują przyłączenia tych ziem do Państwa Polskiego.

Jako wódz Armii, której przypało w udziale szczęście dokonania tego uroczystego, historycznego aktu, witam Was przepięknym radością sercem.

Owieczne dziedzictwo Piastów i Jagiellonów, kolebka Kopernika wraca znowu do swojej Macierzy. Przed 600 laty wydarte królowi Władysławowi Łokietkowi przez Zakon Krzyżacki, po zwycięstwach na polach Grunwaldu, Dannenbergu i wiekopomnych walkach Kazimierza Jagiellończyka, zakończonych pokojem w Toruniu, z Polską znowu związane – dzieliło z nią czasy najwyższej chwały i świetności złotego wieku Polski, aż do czasów zbrodniczego rozbioru naszego Państwa.

stopniowo i nie bez oporów wpływała na kształtowanie się poglądów polskich teoretyków wojskowych - początkowo brakowało odpowiednich opracowań odnoszących się do tej problematyki. W miarę rozwoju prac związanych z planami rozbudowy polskiej floty wojennej następowało krystalizowanie się poglądów odnośnie zadań, jakie przyspaść miały flocie w wypadku wojny. Zgodnie z podstawowymi założeniami strategii morskiej, głównym jej zadaniem miało być zapewnienie bezpieczeństwa własnym morskim liniom komunikacyjnym oraz przecięcie tych linii przeciwnikowi.

W sierpniu 1939 roku - w przededniu wojny - polska flota wojenna posiadała: 4 kontrtorpedowce, 1 stawiacz min, 5 okrętów podwodnych, 6 trałowców i 2 kanonierki, a podległa jej flotylla rzeczna rozmieszczona na Polesiu w rejonie Pińska: 6 monitorów, 3 kanonierki i 10 kutrów uzbrojonych. Łączna wyporność tej floty wynosiła 18,5 tys. ton. Personal matryarki przed mobilizacją liczył 5 100 osób, w tym 450 oficerów.

Polska Marynarka Wojenna lat 1918-1939 była jednym z ważnych czynników utrwalających pozycję Polski nad Bałtykiem. Największy jej kapitał stanowiło wyszkolenie wartościowej kadry oficerskiej i podoficerskiej, nieustępującej walorami fachowymi flotom wojennym o długiej tradycji i doświadczeniu, dysponującym większymi środkami finansowymi. Liczne tego dowody przyniósł udział polskich okrętów w operacjach morskich w okresie II wojny światowej.

Literatura:

1. Ciesielski Cz., Pater W., Przybyłski J. *Polska Marynarka Wojenna 1918 - 1960. Zarys dziejów*. Wydawnictwo Belona 1992

2. Płwiniński G., Zalewski B. *Polska wojskowa polityka morska od X do końca XX wieku*. DMW, Gdynia 2002

Dziś wraca do swojej Ojczyzny dzięki zwycięstwu najszczytniejszych hasel postępu i sprawiedliwości dziejowej, reprezentowanych przez bohaterские armie i szlachetne ludy Sprzymierzonych Mocarstw Zachodu, z nami zaprzyjaźnione, dzięki bohaterskim wysiłkom naszego żołnierza, który od lat tyłu na wszystkich polach bitew, na obcych nawet ziemiach, od słonecznych Włoch do brzegów Morza Białego krew swoją za wolność, całość i niepodległość Ojczyzny przelewał.

Przed Wami dzisiaj otwiera się epoka nowego życia i świetności nowego wieku złotego Zygmunta i Batorych, kiedy Wisła i nasze morze staną się znowu łącznikiem Polski z całym światem.

Cała Polska w tym dniu radosnym oddaje hold mieszkańcom tej ziemi za ich niezłomność, hart ducha, wielkie cnoty obywatelskie, wytrwałość w twardej narodowej służbie. W najcięższych czasach panowania siły nad prawem nie zwątpiliście nigdy w nieśmiertelność Narodu.

Dzień dzisiejszy jest dla Was najwyższą za to nagrodą. Młodzieży polska Pomorza! Niedanym Ci było dotąd służyć w szeregach Armii narodowej, dzisiaj nadchodzi pora czynu, więc wzywam do szeregów braterskich Wojska Polskiego, które ma strzec potęgi i świetności Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Odezwa Naczelnika Państwa wzywa do pracy wszystkich obywateli Państwa Polskiego, stojąc na gruncie tradycyjnej polskiej tolerancji bez względu na narodowość i religię. Jestem przekonany, że wszyscy na to wezwanie odpowiedziecie wyjątkową pracą dla dobra Państwa i tych ziem, że spełnicie wszystkie obowiązki, jako obywatele tego Państwa, że wszędzie zawsze okażecie należny posłuch władzom państwowym polskim.

W radości i szczęściu dnia dzisiejszego zjednoczmy się wszyscy w pracy dla Państwa Polskiego, jednością i pracą potężni.

Dowódca Frontu Pomorskiego
Józef Haller, Generał broni"
Toruń, 21 stycznia 1920 roku.

Źródło: Józef Haller – Pamiętniki, London 1964 r. Veritas Foundation Press.

„Nocą, 10 lutego, w pięć minut po północy pociąg gen. Józefa Hallera wyruszył

z Torunia do Gdańska. Towarzyszy mu sztab, marynarze, artyści, malarze... Wszyscy odczuwali wielką powagę chwili, byli niezmiernie wzruszeni, brali przecież udział w historycznym wydarzeniu...”

W Gdańsku pociąg zatrzymał się na dłużej. Zgromadzony na dworcu tłum witiał generała gorąco i serdecznie.

„Do wagonu gen. Józefa Hallera wszedł Komisarz Generalny RP dr Maciej Biesiadecki oraz prawnik Józefa Wybickiego starosta J. Wybicki, który – jak wspomina w swoich pamiętnikach J. Haller wręczył mu „dwa platynowe pierścienie dla zaślubin Rzeczypospolitej Polskiej z Bałtykiem”, urzędnicy delegatury i dwaj dyplomaci zagraniczni: kpt. Harwey – szef misji brytyjskiej i kpt. Abele – attache wojenny morski USA.

Na odcinku kolejowym Gdańsk-Puck pociąg poruszał się bardzo wolno, prawie na każdej stacji były powitania i wiwaty. Cała trasa udekorowana była polskimi flagami i bramami triumfalnymi, oczywiście udekorowany był również pociąg. Podróż na tym odcinku trwała ponad 4,5 godziny. Uroczystość zapowiedzianą na godzinę 11.00 należało przesunąć na godziny popołudniowe. Na stacji klejowej Puck ustawiły się kompanie honorowe składające się z różnych wojsk, ze sztandarami i orkiestrami. Powitany hymnem narodowym gen. J. Haller, przeszedł przed kompanią honorową, po czym wysłuchał powitania rybaków – Kaszubów, a następnie w otoczeniu delegacji rządu, na czele z ministrem spraw wewnętrznych, późniejszym prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim, 20 osobową delegacją Sejmu RP, delegacjami z Gdańska, admiralacją z kontradmirałem Kazimierzem Potępskim na czele, przedstawicielami koalicji, ruszył szpalerem ku morzu, gdzie na wybrzeżu wznosił się wysoki masz, dookoła którego grupowali się chorążowie ze sztandarami pułkowymi. Pierwszy zabrał głos generał Haller, który powiedział:

„Oto dziś dzień czci i chwały! Jest on dniem wolności, bo rozpostarł skrzydła Orzeł Biały nie tylko nad ziemią polskimi, ale i nad morzem polskiem. Naród czuje, że go już nie dusi hydra, która dotychczas okręcała mu szyję i piersi. Teraz wolne przed nami świąty i wolne kraje. Żeglarz polski będzie mógł dzisiaj wszędzie dotrzeć pod znakiem Białego Orła, cały świat stoi mu otworem.

Zawdzięczamy to przede wszystkim miłosierdziu Bożemu, a potem wszystkim tym, którzy w walce nie ustawali, lecz dotychczas wytrwali, zwłaszcza naszym praojcom, którzy walki

o wolność toczyli.

Cześć imi! Oni nie dożyli tej radosnej chwili. My szczęśliwsi.

...A teraz myśi nasza niechaj zwróci się ku Warszawie, skąd rządy idą i iść będą przez całą Polskę. Zwróćmy oczy ku naszemu udziałowemu sejmowi i wznieśmy okrzyk na chwałę ojczyzny, sejm udziałnego, naczelnika państwa i naczelnego wodza, Józefa Piłsudskiego".

Zebrani powtórzili ten okrzyk z zapalem".

Źródło: K. Ponębski – „Flota Polska” – Warszawa 1921 r.

Kazanie wygłoszone podczas uroczystości objęcia morza przez Polskę dn. 10.02.1920 r., przez dziekana Frontu Pomorskiego ks. Józefa Wręcze.

Dostojni Panowie, Narodzie Polski. Bracia Kaszubi!

Atoli nie zapomnieli Kaszubi, co ich powinnością było wobec całej Polski. Co Homer kaszubski, Hieronim Derdowski wyśpiewał:

Czuje tu ze serca toni

Skład nasz apostołsci:

Nie ma Kaszub bez Polonii

a bez Kaszub Polsci...

o tem credo narodowem każdy Kaszuba pamiętał. I choć fale germanizmu groźnie bily i zalaniem ziemiom kaszubskim zagrażały. Kaszuba stał twardy i niewzruszony, jak skała w morzu. Zawładnąc sobą nie dał, ducha polskiego w swej checzy kaszubskiej pielegnował, pomimo wszelkich wysiłków nauczycieli germanizatorów, a nieraz i księży. Tem samem ziemia i morze kaszubskie dla Polski zachował.

I otóż dzisiaj nadeszła ta chwila historyczna, w której Kaszubi Ojczyźnie oddają w posiadanie ten klejnot, uporczywie w zaciętym boju strzeżony. Morze, to nasze piękne, ukocharne polskie morze, dzisiaj wraca pod skrzydła opiekuńcze Orła Białego".

Kiedy w Pucku gen J. Haller zaślubił Polskie morze w Warszawie obradował Sejm RP.

Uroczyste posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej

Posiedzenie utworzył Marszałek Sejmu, Wojciech Trąpczyński, który powiedział:

„Szanowni Panowie!

Dzisiejsza pierwsza rocznica pierwszego posiedzenia naszego Sejmu zbiega się z historyczną chwilą, w której szlondary nasze zasunęły nad brzegiem Bałtyku (Brawa. Postawie wstają), z chwilą, na którą od tylu miesięcy wyczekujemy. Jak ongi po pokoju Toruńskim w roku 1466, docieramy po długiej rozłące znowu do morza. (Brawo).

Szum Bałtyku – to najpiękniejszy hymn naszej państwowości. (Brawo). Na tym pomorskim skrawku ziemi, na tej wąskiej polskiej tamie, ciągnącej się między wynarodowionymi doszczętnie Prusami Książęcami a Pomorzem Szczecińskim stoi przyszłość nasza. (Brawo). Bez owych płuc, otwierających się na wolne morze. Państwo nasze mogłoby egzystować, mogłoby wegetować, ale żyć by nie mogło, bo pozostawałoby zawsze w zależności od sąsiadów. Zapatrzeni w przyszłość narodu, musimy wlewać w serca młodzieży naszej ów niepowszyrzany pęd do wolnego morza, - pęd, który już u ludów starożytnych uchodził za silniejszy nad śmierć. I wobec sąsiadów nie możemy ani na chwilę dopuścić wątpliwości, że skrawka tego bronii będziemy do ostatniej kropli krwi. (Brawa i oklaski)".

... Historyczny akt uroczystych Zaślubin Polski z Morzem dokonany przez generała Józefa Hallera w Pucku w dniu 10 lutego 1920 roku nie może ulec zapomnieniu. Pamiętać o tych wielkich dniach winna być kultywowana i przekazywana dla potomności i jest to obowiązkiem nie tylko mieszkańców Pucka i okolic.

Każde dziecko polskie, już w szkole podstawowej, poprzez treści zawarte w podręcznikach i książkach dla niego przeznaczonych powinno znać wydarzenia, które miały miejsce w Pucku w dniu 10 lutego 1920 roku. Organizacje polityczne, społeczne i młodzieżowe, w tym głównie Liga Morska, powinny dzień 10 lutego, gdzie czcić wzbogacając je stale o nowe treści".

Obchody 90-tej rocznicy Zaślubin, które odbyły się w Pucku 10 lutego 2010 r. zgromadziły wielu znacznych gości. W uroczystości uczestniczył Prezydent RP Lech Kaczyński i Marszałek Sejmu RP Bronisław Komorowski, Honorowy Prezes LMIR. Tradycyjnie wręczone zostały Pięścięcie Hallera – najwyższe odznaczenie LMIR. Wśród odznaczonych znalazła się po raz pierwszy szkoła. Zaszczytu tego dostąpił Zespól Szkół Nr 8 (dawny Zespól Szkół Ekonomicznych Nr 2) ze Szczecina.

Duda D.: „Powrót Polski nad Bałtyk”. Puck, Wyd. AMR „Ossa” M. J. Ossowska, Puck 1995 r.

Gospodarka morską – dane statystyczne

Przeładunki w morskich portach handlowych w Polsce wg grupy ładunków w mln t w 2008 r.*)

Porty	Rok 2008	
	W mln ton	W tym ładunki tranzytowe
W tym ogółem:	48,8	10,5
Gdańsk	17,0	5,9
Gdynia	12,8	0,1
Kołobrzeg	0,1	-
Police	2,1	-
Szczecin	7,7	1,7
Świnoujście	8,8	2,6
Masowe ciekłe	13,6	
w tym:	11,5	
ropa naftowa i produkty z ropy	19,9	
masowe suche	7,2	
w tym:		
węgiel i koks		
drobnica	15,1	
w tym:	5,6	
kontenery		
ładunki toczone	5,7	
pozostałe	3,8	

*) Dane dotyczą ładunków przewiezionych statkami o pojemności brutto (GT) 100 i więcej, i nie są porównywalne z danymi opublikowanymi w poprzednich edycjach Rocznika Statystycznego GUS. Dane nie obejmują przewozu bunkru (tj. paliwa dla statków) oraz przeładunków wewnętrznych.

Źródło: Rocznika Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 539.

Obroty ładunków w polskich portach morskich w mln ton

Wyszczególnienie	Rok 2008			
	2005	2006	2007	2008
Gdańsk	22,5	22,1	20,0	17,1
Gdynia	11,1	12,3	14,9	12,9
Szczecin	8,3	8,2	8,0	7,8
Świnoujście	10,5	8,4	7,4	8,8
Police	2,3	2,1	2,1	2,2
Ogółem	54,7	53,1	52,4	48,8

Źródło: 1. Rocznik Statystyczny Gospodarki Morskiej, GUS 2009 r.,
2. Żegluga morską i porty morskie w 2009 r., Urząd Statystyczny w Szczecinie

Uwaga! Dane statystyczne zostały wyliczone przez GUS, wg jednolitych zasad przyjętych w krajach UE, stąd różnią się od wielkości podawanych w poprzednich rocznikach.

Obroty ładunków w polskich portach morskich wg grup ładunków w 2008 r. (w tys. ton)

Tablica 3

Lata	Ogółem	w tym:			
		Ropa naftowa i produkty z ropy	Węgiel i koks	Ruda i złom	Produkty rolne i drobna
Gdańsk	17 072,5	9 790,2	1 044,1	170,6	868,6
Gdynia	12 859,6	822,3	1 349,7	108,0	1 392,6
Szczecin	7 787,2	281,2	1 324,9	471,6	1 142,9
Świnoujście	8 843,1	628,1	3 455,9	805,1	5,3
Police*)	2 158,8*)	45,8	23,7	40,0	24,4

*) Przeładunki w Policach to głównie fosforyty.

Źródło: Opracowano na podstawie danych zawartych w Roczniku Statystycznym Gospodarki Morskiej, GUS 2009 r.,

Przeładunki w polskich morskich portach wg grup ładunków (w tys. ton)

Tablica 4

Lata	Ogółem*)	w tym:			
		Ropa naftowa i produkty z ropy	Węgiel i koks	Produkty rolne	drobnica
2005	54 700,0	11 515,3	13 432,2	4 362,4	14 136,7
2006	53 100,0	13 645,2	9 348,9	4 049,4	14 624,5
2007	52 400,0	12 768,7	6 205,9	4 013,7	16 355,2
2008	48 800,0	11 567,5	7 204,1	3 444,4	15 188,0
2009	45 000,0	•	•	•	13 073,4

Objaśnienie znaków:

*) - wielkości w zaokrągleniu;

„w tym” – oznacza, że nie podaje się wszystkich składników sumy

• - zupełny brak informacji;

Źródło: Opracowano na podstawie danych zawartych w Roczniku Statystycznym Gospodarki Morskiej, GUS 2009 r.,

Ruch pasażerów w portach morskich w 2008 r.

Tablica 5

Przyjazdy pasażerów, w tym przez port:	762 922
• Gdańsk	86 408
• Gdynia	190 938
• Szczecin	1 336
• Świnoujście	412 613
Wyjazdy pasażerów, w tym przez port:	764 847
• Gdańsk	88 725
• Gdynia	192 354
• Szczecin	45
• Świnoujście	412 854

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 540

Morska flota transportowa w Polsce

Tablica 6

Wyszczególnienie	2000 r.	2005 r.	2007 r.	2008 r.
Statki,	128	130	121	123
w tym:				
▪ Masowce	79	76	66	66
▪ Zbiornikowce	7	13	13	13
▪ Promy	8	7	11	11
▪ Statki pasażerskie	0	2	2	3
Nośność w tys. DWT	2 551	2 610	2 482	2 614
w tym:				
▪ Masowce	2 117	2 101	1 973	2 096
▪ Zbiornikowce	52	64	72	72
▪ Promy	22	28	48	55
▪ Statki pasażerskie	0	0,2	0,2	0,2

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 537

Połówy morskie i ślodkowodne na świecie (w mln ton)

Tablica 7

Wyszczególnienie	2000	2005	2007
Ogółem	94,6	93,4	91,1
w tym:	86,1	84,0	81,1
połowry morskie			
w tym:	70,4	69,1	65,6
Ryby morskie			
w tym:	8,6	8,9	8,3
Dorszowate	24,7	22,2	19,7
Śledziowate	12,6	11,7	12,5
Skorupiaki i mięczaki			

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 846

Połowry morskie i ślodkowodne w wybranych państwach na świecie w roku 2007 r.

Tablica 8

Wyszczególnienie	W tys. ton	Udział w świecie w %
Ogółem	91 182	100,0
w tym:		
Chiny	14 988	16,4
Peru	7 221	7,9
Indonezja	4 942	5,4
Stany Zjednoczone	4 770	5,2
Japonia	4 316	4,7
Chile	4 143	4,5
Indie	3 954	4,3
Rosja	3 484	3,8
Norwegia	2 514	2,8
Filipiny	2 503	2,7

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 846

Połowry ryb morskich i ślodkowodnych w Polsce w roku 2005, 2007 i 2008 (w tys. ton)

Tablica 9

Wyszczególnienie	2005	2007	2008
Ogółem	190,4	185	175,7
Ryby morskie	136,3	133,4	123,9
W tym:			
Dorszowate	15,0	20,9	14,1
Śledzie	22,9	24,2	17,0
Szproły	74,4	60,1	55,3
Ryby ślodkowodne	54,1	51,8	51,8

Źródło: Rocznik Statystyczny RP, GUS 2009 r., str. 50

Zanieczyszczenia wód Bałtyku przez polskie rzeki w latach 1994-2008:

a) związkami azotu

Tablica 10

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	1999	2003	2006
Ogółem, w tym:		247,0	206,8	126,4	145,0
1. Wisła		131,1	110,33	74,7	77,4
2. Odra		99,4	81,9	43,0	59,0
3. Parsęta		2,8	2,6	1,3	1,5
4. Ina		2,7	2,7	1,3	0,9
5. Rega		2,6	2,6	1,1	1,1
6. Pasłęka		1,8	2,1	1,1	1,2

b) związkami fosforu

Tablica 11

	ładunek roczny w tys. ton w 2006 roku	ładunek roczny w tys. ton w 2008 roku		
		1994	1999	2006
Ogółem w tym:	9,6			7,4
Wisła	6,0			4,2
Odra	3,1			2,5

Odpyw metali ciężkich z rzek do Morza Bałtyckiego w latach 1994-2006

a) cynk

Tablica 12

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	1999	2003	2006
Ogółem, w tym:		986,5	652,1	490,6	243,0
1. Wisła		457,3	466,2	410,4	106,1
2. Odra		442,2	134,4	•	121,4
3. Pasłęka		49,3	13,3	2,1	1,5
4. Rega		7,5	4,4	1,3	1,1
5. Parsęta		7,3	2,5	2,6	2,1
6. Ina		7,1	4,6	1,2	-
7. Słupia		4,5	10,5	12,4	5,4
8. Łeba		3,1	9,6	8,8	1,7

b) miedź

Tablica 13

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	1999	2003	2006
Ogółem, w tym:		168,1	192,7	75,5	137,5
1. Wisła		75,4	133,5	49,3	73,5
2. Odra		77,1	47,2	22,5	61,0
3. Parsęta		6,3	1,4	0,0	0,6

c) ołów

Tablica 13

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	1999	2003	2006
Ogółem, w tym:		189,7	59,6	25,5	31,6
1. Wisła		90,4	17,0	16,7	27,1
2. Odra		48,2	23,3	0,0	-
3. Pasłęka		27,5	14,9	0,4	0,2
4. Parsęta		15,7	1,1	0,0	-
5. Słupia		-	-	3,4	1,3
6. Łeba		-	-	2,8	1,9

d) nikiel

Tablica 15

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	1999	2003	2006
Ogółem, w tym:		125,0	111,0	79,9	161,0
1. Wisła		66,8	58,1	51,9	101,7
2. Odra		56,0	39,9	19,5	56,6
3. Pasłęka		0,7	7,7	4,6	0,2
4. Parsęta		-	1,1	0,0	-
5. Słupia		0,0	0,0	3,3	1,3
6. Łeba		0,0	0,0	2,4	0,9

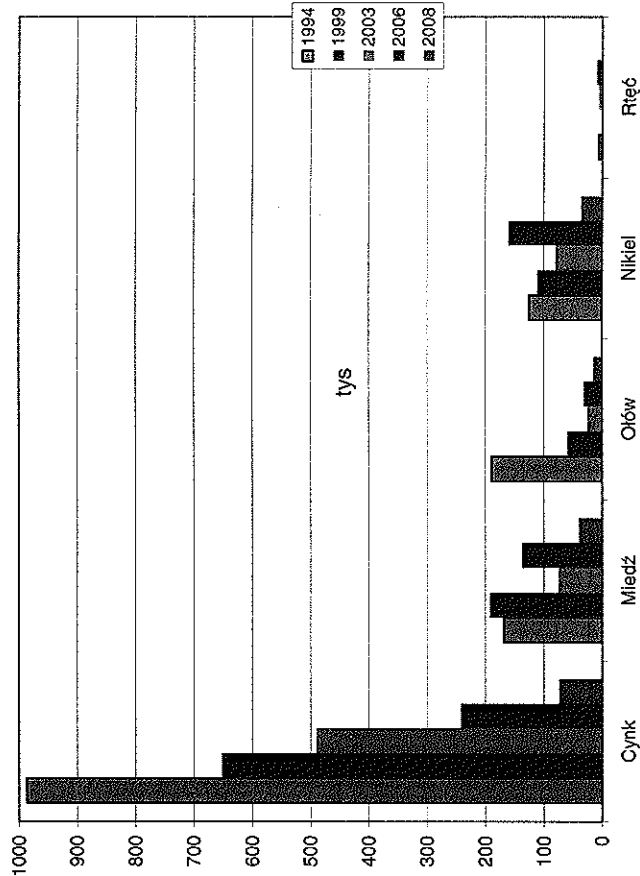
e) ręć

Tablica 16

Lp.	Rzeka	ładunek roczny w tys. ton			
		1994	2003	2006	2008
Ogółem, w tym:		6,4	5,9	9,2	1,2
1. Wisła		4,86	5,3	8,5	-
2. Odra		-	0,0	-	-
3. Parsęta		0,5	0,0	-	-
4. Słupia		-	0,2	0,2	0,3
5. Łeba		-	0,1	0,3	0,2

Roczny odpływ metali ciężkich z rzek Morza Bałtyckiego w latach 1994 – 2008
(w tys. ton)

Wykres 1



Opracowanie własne.

- Źródło: 1. „Porty morskie i żegluga morska w Polsce w latach 1999-2001”, GUS Warszawa, US Szczecin, 2002
 2. „Porty morskie i żegluga morska w Polsce w latach 2002-2004”, GUS Warszawa, US Szczecin, 2005
 3. Rocznik statystyczny gospodarki morskiej 2006 r. – GUS Warszawa, US Szczecin 2007
 4. Rocznik statystyczny gospodarki morskiej 2009r. – GUS Warszawa, US Szczecin 2009

dr Elżbieta Marszałek

Gospodarka morska w liczbach

Zaprezentowane w tablicach od 1 do 9 dane statystyczne pozwalają na dokonanie analizy liczb i ocenę sytuacji w wybranych branżach gospodarki morskiej. Tablice od 10 do 16 przedstawiają dane dotyczące problemu zanieczyszczenia wód Bałtyku przez polskie rzeki w latach 1994 – 2008 r. Obecnie Roczni Statystyczne GUS podają dane statystyczne wyliczone wg jednolitych zasad obowiązujących w Unii Europejskiej, stąd różnią się od wielkości podawanych w poprzednich latach. Np. wielkości przeladunków w morskich portach nie obejmują przewozu bunkru, tj. paliwa dla statków oraz przeladunków wewnątrznych.

Tablica nr 1 i 2 podaje wielkość obrotów ładunków w polskich portach, które wyniosły w 2008 r. 48,8 mln ton czyli były nieco mniejsze niż w latach ubiegłych. Wśród portów na pierwszej pozycji utrzymuje się od lat Port Gdański z 17,1 mln ton przeladunków w 2008 r. i 18,8 mln t w 2009 r.

Drugą pozycję zajmują Port Gdynia z 12,9 mln ton (2008 r.). Natomiast porty w Szczecinie 7,8 mln t i Świnoujściu 8,8 mln t przeladunków (2008 r.)

Analizując dane z 2008 r. zamieszczone w tablicy 4 można stwierdzić, że nadal dominuje przeladunek drobnicy wynoszący 15,1 mln ton. Drugą pozycję zajmuje ropa naftowa i produkty z ropy – 11,5 mln ton, trzecie miejsce węgiel kamienny i koks – 7,2 mln ton. Porównując przeladunki w 2008 r. w portach wg grup ładunków (zamieszczone w tablicy 3) można stwierdzić, że największe przeladunki ropy naftowej i produktów z ropy od lat odnotowuje Port Gdański, który w Porcie Północnym posiada wyspecjalizowany terminal naftowy.

Największe przeladunki drobnicy odbywają się w Porcie Gdynia, która posiada wyspecjalizowany terminal kontenerowy. Pozostałe porty polskie zainteresowane są zwiększeniem przeladunków drobnicy, stąd zarówno Port Szczecin, jak i Port Gdańsk budują swoje terminale kontenerowe.

Wśród ładunków tranzytowych, których ogólny przeladunek wyniósł w 2008 r. (tablica 1) 10,5 mln t dominuje ropa naftowa i produkty z ropy, które przeladowywane są głównie w Porcie Gdańskim (Port Północny). Drugą pozycję w transzycie zajmuje Port Świnoujście (2,6 mln t). Największy ruch pasażerski w morskich portach Polski w 2008 r. jak prezentują liczby

zamieszczone w tablicy 5, odbywa się w **Porcie Świnoujście 412,5 tys. przyjazdów i 412,8 tys. wyjazdów**. Drugą pozycję zajmuje Port Gdynia 190,9 tys. przyjazdów i 192,3 wyjazdów.

W rybołówstwie morskim obserwujemy tendencję spadkową (tablica 9). Połowy ryb morskich w 2008 r. wyniosły 123,9 tys. ton, natomiast w 2005 – 136,3 tys. ton, a w 2007 – 133,4 tys. ton. W strukturze połowów dominują szproty – 55,3 tys. ton. Połowy ryb słodkowodnych utrzymują się od dwóch lat na poziomie 51,8 tys. ton.

Połowy morskie i słodkowodne na świecie wykazują również niewielką tendencję spadkową (tablica 7). W 2007 r. połowy wyniosły 91,1 mln t. (w tym ryb morskich 65,6 mln t) podczas gdy w 2005 r. 93,4 mln t (w tym ryb morskich 69,1 mln t). W strukturze gatunków poławianych ryb dominują śledziowate – 19,7 tys. ton. Wśród państw **najwyższą pozycję** w połowach morskich i słodkowodnych zajmują **Chiny 14,9 mln ton** (tablica 8). Następnie Peru 7,2 mln ton. Ponad 4 mln ton złowili w 2007 r. Indonezja, USA, Japonia i Chile.

Analizując dane statystyczne dotyczące zanieczyszczenia wód Bałtyku przez polskie rzeki (tablice od 10 – 16) **możemy stwierdzić, że sytuacja się znacznie poprawiła**. Nadal jednak największymi truciicielami są rzeki Wisła i Odra.

Roczny **zrzut związków azotu** w 2008 r. wyniósł **133,2 tys. ton** (w 2006 – 145 tys. t) z tego Wisła zrzuciła 69,5 tys. t, natomiast Odra 51,5 tys. t. **Swoje zrzuty powiększyła rzeka Pasłęka** w 2006 r. wyniosły one 1,2 tys. t, natomiast w 2008 r. **wzrosły do 2,6 tys. t**.

Roczny ładunek **zrzutu związków fosforu** wyniósł w 2008 r. **7,4 tys. t** (w 2006 – 9,6 tys. t), w tym Wisła 4,2 tys. t i Odra 2,5 tys. ton.

Podobne spadki odnotowano w ocenie zrzutów **metali ciężkich** polskich rzek. W 2006 r. wyniosły one **243,0 tys. t**, natomiast w 2008 – **110,5 tys. t**.

Zrzuty miedzi w 2006 r. wyniosły **137,5 tys. t**, natomiast w 2008 r. tylko 39,9 tys. t.

Podobnie wygląda sytuacja obrazująca zrzuty **ołowiu 31,6 tys. t w 2006, 15,5 tys. t w 2008 ; nikiu 161,0 tys. t w 2006 r., 36,1 tys t w 2008 r.**

Rtęć w 2006 r. – **9,2 tys. t, w 2008 r. – 1,2 tys. t**.

Należy oczekiwać, że budowa kolejnych oczyszczalni, których przybywa w ostatnich latach coraz więcej zmniejszy w przyszłości zrzuty zanieczyszczeń i podniesie klasę czystości polskich rzek.

**Biuletyn Informacyjny
Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Rzeźnej**

